UNE ✦ SACRA

Pismo Święte

Księga Estery

✦ ✦ ✦

Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Wydanie	1
Przekład	Fundacja Wrota Nadziei
Źródło	eBible.org — Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Licencja	CC-BY-ND-4.0

O tekście:

Na dworze perskiego króla Ahaswera młoda Żydówka Estera zostaje królową. Kiedy dostojnik Haman spiskuje, by zgładzić Żydów w całym imperium, Estera, zachęcona przez swego kuzyna Mardocheusza, ryzykuje życiem przed królem i ratuje swój naród.

Historia wyjaśnia pochodzenie święta Purim; w tekście hebrajskim imię Boga się nie pojawia.

W tekście hebrajskim nie pojawia się imię Boga: ocalenie przychodzi przez zbiegi okoliczności i ludzką odwagę, a słowa Mardocheusza: „kto wie, czy nie ze względu na tę właśnie chwilę wstąpiłaś na tron królewski?", są najczęściej cytowanymi z tej księgi.

Wersja grecka, która dodaje modlitwy i sny, znajduje się w tym zbiorze jako Księga Estery (tekst grecki).

Źródło: https://ebible.org/details.php?id=polubg

Uwspółcześniona Biblia Gdańska, copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa – Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-ND 4.0), https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/. Tekst bez zmian, z eBible.org (https://ebible.org/details.php?id=polubg).

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 26 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów. · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

ROZDZIAŁ 1

✦

1 I stało się za dni Aswerusa – tego Aswerusa, który królował od Indii aż do Etiopii nad stu dwudziestoma siedmioma prowincjami;

2 Że w tych dniach, gdy król Aswerus zasiadał na tronie swego królestwa w pałacu Suza;

3 W trzecim roku swego panowania wyprawił u siebie ucztę dla wszystkich swoich książąt i sług. Stawili się przed nim dowódcy Persów i Medów oraz dostojnicy i książęta prowincji.

4 I pokazywał bogactwa i chwałę swego królestwa oraz wspaniałość swego majestatu przez wiele dni, mianowicie przez sto osiemdziesiąt dni.

5 A po upływie tych dni król wyprawił ucztę dla wszystkich ludzi znajdujących się w pałacu Suza, od największego aż do najmniejszego, przez siedem dni na dziedzińcu, w ogrodzie pałacu króla.

6 Wisiały w nim białe, zielone i błękitne tkaniny przymocowane sznurami z bisioru i purpury do srebrnych pierścieni na słupach z marmuru. Złote i srebrne łoża stały na posadzce z kryształu i marmuru, z białego i czarnego marmuru.

7 A napój podawano w złotych naczyniach, każde z naczyń było zaś inne, a wina królewskiego było pod dostatkiem, jak przystało na króla.

8 Ale do picia, według polecenia, nikt nikogo nie przymuszał. Tak bowiem rozkazał król wszystkim zarządcom swego domu, aby czynili według woli każdego.

9 Królowa Waszti także wyprawiła ucztę dla kobiet w domu królewskim, który należał do króla Aswerusa.

10 A dnia siódmego, gdy serce króla rozweseliło się winem, rozkazał on Mechumanie, Bizzecie, Charbonie, Bigcie, Abagcie, Zetarowi i Karkasowi, siedmiu eunuchom, którzy służyli przy królu Aswerusie;

11 Aby przyprowadzili przed oblicze króla królową Waszti w koronie królewskiej, chcąc pokazać ludowi i książętom jej piękność. Była bowiem bardzo piękna.

12 Ale królowa Waszti odmówiła przyjścia na rozkaz króla, przekazany przez eunuchów. Król więc bardzo się rozgniewał, a gniew w nim zapłonął.

13 Wtedy król zapytał mędrców obeznanych z czasami (gdyż taki był zwyczaj, aby sprawy królewskie przedkładać wszystkim znawcom prawa i sądu;

14 A jego najbliższymi byli: Karszena, Szetar, Admata, Tarszisz, Meres, Marsena i Memukan, siedmiu książąt perskich i medyjskich, którzy oglądali oblicze króla i zajmowali pierwsze miejsce w królestwie);

15 Co według prawa należy czynić z królową Waszti za to, że nie wykonała rozkazu króla Aswerusa przekazanego przez eunuchów?

16 Wtedy Memukan odpowiedział przed królem i książętami: Królowa Waszti wystąpiła nie tylko przeciw samemu królowi, ale przeciw wszystkim książętom i wszystkim ludom, które żyją we wszystkich prowincjach króla Aswerusa.

17 Kiedy bowiem postępek królowej rozniesie się wśród wszystkich kobiet, wzgardzą one swoimi mężami w swoich oczach i powiedzą: Król Aswerus rozkazał przyprowadzić królową Waszti przed swoje oblicze, a ona nie przyszła.

18 Jeszcze dzisiaj księżniczki perskie i medyjskie, które słyszały o postępku królowej, będą mówiły to samo wszystkim książętom króla, a będzie wiele pogardy i gniewu.

19 Dlatego więc, jeśli król uzna to za słuszne, niech wyjdzie od króla wyrok i niech będzie wpisany do praw perskich i medyjskich, które są nieodwołalne: Że Waszti nie przyjdzie już przed oblicze króla Aswerusa, a jej godność królewską niech król da innej, lepszej od niej.

20 A gdy ten wyrok, wydany przez króla, będzie ogłoszony w całym jego królestwie – a jest ono wielkie – wtedy wszystkie żony okażą szacunek swoim mężom, od wielkiego aż do małego.

21 Ta rada podobała się królowi i książętom i król uczynił według rady Memukana.

22 I rozesłał listy do wszystkich prowincji królewskich, do każdej prowincji napisany jej własnym pismem, i do każdego ludu w jego języku, aby każdy mężczyzna był panem w swoim domu. A ogłoszono to w języku każdego narodu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 Po tych wydarzeniach, gdy ustał gniew króla Aswerusa, wspomniał on na Waszti i na to, co uczyniła, oraz dekret, który został wydany przeciwko niej.

2 I dworzanie króla, którzy mu usługiwali, powiedzieli: Niech poszukują dla króla młodych dziewic o pięknej urodzie;

3 I niech król ustanowi urzędników we wszystkich prowincjach swego królestwa, aby zgromadzili wszystkie młode dziewice o pięknej urodzie w pałacu Suza, w domu kobiet, pod opieką Hegaja, eunucha królewskiego, stróża kobiet, i niech im dadzą środki do ich pielęgnacji.

4 A ta panienka, która spodoba się królowi, zostanie królową w miejsce Waszti. Spodobała się ta rada królowi i tak uczynił.

5 A w pałacu Suza był pewien Żyd imieniem Mardocheusz, syn Jaira, syna Szimejego, syna Kisza, z pokolenia Beniamina.

6 Został on uprowadzony z Jerozolimy wraz z innymi pojmanymi, których uprowadzono razem z Jechoniaszem, królem Judy, którego wziął do niewoli Nabuchodonozor, król Babilonu.

7 Był on opiekunem Hadassy, to jest Estery, córki swego stryja, nie miała ona bowiem ani ojca, ani matki. A była to panna piękna i urodziwa. Mardocheusz, po śmierci jej ojca i matki, przyjął ją za córkę.

8 A gdy ogłoszono rozkaz króla i jego dekret i gdy zgromadzono wiele panien w pałacu Suza pod opieką Hegaja, wzięto też i Esterę do domu króla pod opieką Hegaja, stróża kobiet.

9 I spodobała mu się dziewczyna, i znalazła łaskę w jego oczach, tak że od razu kazał dać jej środki pielęgnacyjne, należną jej część, oraz siedem dobranych dziewcząt z domu króla. Następnie przeniósł ją i jej dziewczęta do najlepszej części w domu kobiet.

10 Ale Estera nie oznajmiła swojego ludu ani pochodzenia, ponieważ Mardocheusz nakazał jej, by tego nie ujawniała.

11 A Mardocheusz każdego dnia przechadzał się przed dziedzińcem domu kobiet, aby się dowiedzieć o zdrowie Estery i co się z nią stanie.

12 A gdy nadchodziła kolej na każdą z tych panien, aby wejść do króla Aswerusa po upływie dwunastu miesięcy zgodnie z prawem dla kobiet – był to bowiem okres ich pielęgnacji: sześć miesięcy olejkiem z mirry, a sześć miesięcy wonnościami i innymi środkami pielęgnacji dla kobiet;

13 Wtedy panna udawała się do króla, a czegokolwiek żądała, dawano jej, aby z tym szła z domu kobiet aż do domu królewskiego.

14 Wieczorem wychodziła, rano zaś wracała do drugiego domu kobiet pod opiekę Szaaszgaza, eunucha królewskiego, stróża nałożnic. Nie przychodziła już więcej do króla, chyba że spodobała się królowi i wzywano ją po imieniu.

15 A gdy przyszła kolej na Esterę, córkę Abichaila, stryja Mardocheusza, który ją przyjął za córkę – aby udała się do króla, nie żądała niczego prócz tego, co polecił Hegaj, eunuch króla, stróż kobiet. I Estera zyskała łaskę w oczach wszystkich, którzy na nią patrzyli.

16 Zabrano więc Esterę do króla Aswerusa, do jego domu królewskiego, w dziesiątym miesiącu, to jest w miesiącu Tebet, w siódmym roku jego panowania.

17 I król umiłował Esterę nad wszystkie kobiety, i znalazła ona łaskę i jego przychylność ponad wszystkie panny, tak że włożył jej na głowę koronę królewską i uczynił ją królową w miejsce Waszti.

18 Potem król wyprawił wielką ucztę dla wszystkich swoich książąt i sług, ucztę Estery, a prowincje uwolnił od podatków i porozdawał dary, jak przystało na króla.

19 Gdy ponownie zebrano dziewice, Mardocheusz siedział przy bramie króla.

20 A Estera nie oznajmiła jeszcze swego pochodzenia ani ludu, tak jak jej rozkazał Mardocheusz. Estera wykonała polecenie Mardocheusza, tak jak dawniej, gdy była jeszcze pod jego opieką.

21 W tych dniach, gdy Mardocheusz siedział przy bramie króla, dwaj eunuchowie króla, Bigtan i Teresz, stróże progu, byli rozgniewani i szukali sposobności, aby podnieść rękę na króla Aswerusa.

22 Dowiedział się o tym Mardocheusz i oznajmił to królowej Esterze, a Estera oznajmiła to królowi w imieniu Mardocheusza.

23 A gdy tę sprawę zbadano, okazała się prawdziwa. Powieszono więc obydwu na szubienicy i zapisano to w księgach kronik przed królem.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 Po tych wydarzeniach król Aswerus uczynił wielkim Hamana, syna Hammedaty, Agagitę, wywyższył go i umieścił jego tron ponad wszystkimi książętami, którzy byli przy nim.

2 A wszyscy słudzy króla, którzy stali w bramie królewskiej, klękali przed Hamanem i oddawali mu pokłon. Tak bowiem rozkazał co do niego król. Ale Mardocheusz nie klękał przed nim ani nie oddawał mu pokłonu.

3 Dlatego też słudzy króla, którzy stali w bramie królewskiej, pytali Mardocheusza: Czemu przekraczasz rozkaz króla?

4 A gdy tak do niego dzień po dniu mówili, a on ich nie słuchał, donieśli o tym Hamanowi, aby się przekonać, czy Mardocheusz będzie obstawał przy swoim. Powiedział im bowiem, że jest Żydem.

5 A gdy Haman zobaczył, że Mardocheusz nie klęka ani nie oddaje mu pokłonu, Haman napełnił się gniewem.

6 Uważał to za rzecz zbyt łagodną podnieść rękę na samego Mardocheusza, ponieważ doniesiono mu, z jakiego ludu pochodzi Mardocheusz. Szukał więc Haman sposobności, aby wytracić wszystkich Żydów, którzy byli w całym królestwie Aswerusa, to jest lud Mardocheusza.

7 Tak więc w pierwszym miesiącu, w miesiącu Nisan, w dwunastym roku króla Aswerusa, rzucano przed Hamanem Pur, czyli los, od dnia do dnia i od miesiąca do miesiąca, aż do dwunastego miesiąca, to jest miesiąca Adar.

8 Potem Haman powiedział do króla Aswerusa: Jest pewien lud rozproszony i rozsypany pomiędzy ludami we wszystkich prowincjach twego królestwa. Jego prawa są inne od praw wszystkich ludów, a praw króla nie przestrzega. Dlatego więc nie jest korzystne dla króla tak go pozostawić.

9 Jeśli król uzna to za słuszne, niech zostanie zapisane, że ten lud ma być wytracony. A ja odważę dziesięć tysięcy talentów srebra do rąk przełożonych nad tą pracą, aby je wnieśli do skarbca królewskiego.

10 Wtedy król zdjął pierścień ze swojej ręki i dał go Hamanowi Agagicie, synowi Hammedaty, wrogowi Żydów.

11 Król powiedział do Hamana: Przekazuję ci to srebro i ten lud, abyś uczynił z nim, co ci się podoba.

12 Wezwano więc pisarzy króla w pierwszym miesiącu, dnia trzynastego tego miesiąca, i napisano wszystko tak, jak Haman rozkazał, do satrapów królewskich, do namiestników z każdej prowincji i do dowódców każdego ludu z każdej prowincji według jej pisma i do każdego narodu według jego języka. Listy napisano w imieniu króla Aswerusa i opieczętowano je sygnetem króla.

13 Potem rozesłano je przez gońców do wszystkich prowincji królewskich, aby zgładzono, wymordowano i wytracono wszystkich Żydów, od młodego do starca, dzieci i kobiety, w jeden dzień, mianowicie trzynastego dnia dwunastego miesiąca, miesiąca Adar, a ich mienie zagrabiono.

14 A odpis tego pisma miał być podany we wszystkich prowincjach, ogłoszony wszystkim ludom, aby były gotowe na ten dzień.

15 Gońcy więc wyruszyli przynaglani rozkazem króla, a dekret ogłoszono także w pałacu Suza. A król i Haman zasiedli, aby pić, lecz miasto Suza było zatrwożone.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Kiedy Mardocheusz dowiedział się o wszystkim, co się stało, rozdarł swoje szaty i przyodział się w wór, następnie posypał się popiołem, wyszedł na środek miasta i lamentował głośno i gorzko.

2 I doszedł aż do bramy królewskiej, gdyż nie wolno było wejść w bramę królewską przyodzianemu w wór.

3 W każdej prowincji, gdzie tylko dotarł rozkaz króla i jego dekret, nastała wielka żałoba wśród Żydów, nastał też post, płacz i lament, a wielu leżało w worze i w popiele.

4 Przyszły więc służące Estery i jej eunuchowie i opowiedzieli jej o tym. Wtedy królowa bardzo się zasmuciła i posłała szaty, aby ubrać Mardocheusza i zdjąć z niego wór. Ale on ich nie przyjął.

5 Wtedy Estera zawołała Hataka, jednego z eunuchów króla, którego on dał jej do posługi, i rozkazała mu pójść do Mardocheusza, aby się dowiedział, co to ma znaczyć i dlaczego tak się stało.

6 Wyszedł więc Hatak do Mardocheusza na plac miejski, który był przed bramą królewską;

7 I Mardocheusz opowiedział mu wszystko, co mu się przydarzyło, także o sumie srebra, którą Haman obiecał odważyć do skarbca królewskiego za Żydów, aby zostali wytraceni.

8 Ponadto dał mu odpis dekretu o ich zagładzie, który ogłoszono w Suzie, aby pokazał go Esterze, powiadomił ją i rozkazał, aby poszła do króla, błagając go o swój lud i wstawiając się za nim.

9 Przyszedł więc Hatak i przekazał Esterze słowa Mardocheusza.

10 I Estera odpowiedziała Hatakowi i poleciła mu iść do Mardocheusza:

11 Wszyscy słudzy króla oraz lud z prowincji królewskich wiedzą, że ktokolwiek – mężczyzna lub kobieta – wejdzie do króla na dziedziniec wewnętrzny, nie będąc wezwany, podlega tylko jednemu prawu – ma zostać zabity, z wyjątkiem tego, nad którym król wyciągnie złote berło, ten zostanie przy życiu. Ale mnie nie wezwano, aby wejść do króla, już od trzydziestu dni.

12 I powiedziano Mardocheuszowi słowa Estery.

13 Wtedy Mardocheusz polecił przekazać Esterze taką odpowiedź: Nie myśl sobie, że ty jedna spośród wszystkich Żydów ocalejesz w domu królewskim.

14 Jeśli bowiem ty całkowicie będziesz milczeć w tym czasie, uwolnienie i wybawienie dla Żydów przyjdzie z innego miejsca, ale ty i dom twego ojca zginiecie. A kto wie, czy nie na tę właśnie chwilę dostąpiłaś godności królestwa?

15 Estera poleciła, by odpowiedziano Mardocheuszowi:

16 Idź, zbierz wszystkich Żydów, którzy się znajdują w Suzie, i pośćcie za mnie, nie jedzcie ani nie pijcie przez trzy dni, nocą i dniem. Ja także i moje służące będziemy pościć, a potem wejdę do króla, choć to niezgodne z prawem. A jeśli zginę, to zginę.

17 Poszedł więc Mardocheusz i uczynił wszystko, co mu rozkazała Estera.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 Trzeciego dnia Estera ubrała się w szaty królowej, stanęła na wewnętrznym dziedzińcu domu króla, naprzeciw domu króla. A król siedział na swoim królewskim tronie w domu króla naprzeciw bramy domu.

2 A gdy król zobaczył królową Esterę, stojącą na dziedzińcu, znalazła ona łaskę w jego oczach i król wyciągnął do Estery złote berło, które trzymał w ręku. Estera więc zbliżyła się i dotknęła końca berła.

3 Król zapytał ją: Co ci jest, królowo Estero? Jaka jest twoja prośba? Choćbyś prosiła o połowę królestwa, będzie ci dane.

4 Estera odpowiedziała: Jeśli to się królowi podoba, to niech przyjdzie król i Haman dzisiaj na ucztę, którą dla niego przygotowałam.

5 Król powiedział: Zawołajcie szybko Hamana, aby spełnił prośbę Estery. Przyszedł więc król i Haman na ucztę, którą wyprawiła Estera.

6 Potem król zapytał Esterę, gdy się napił wina: Jaka jest twoja prośba, a będzie ci dane. Jakie jest twoje życzenie? Choćbyś prosiła o połowę królestwa, będzie ci dane.

7 Na to Estera odpowiedziała: Oto moje życzenie i moja prośba:

8 Jeśli znalazłam łaskę w oczach króla i jeśli królowi się podoba, aby spełnić moją prośbę i wykonać moje życzenie, to niech przyjdzie król i Haman na ucztę, którą im przygotuję, a jutro uczynię według słowa króla.

9 I wyszedł Haman tego dnia wesoły i dobrej myśli. Ale gdy Haman zobaczył Mardocheusza w bramie królewskiej, że on ani nie powstał, ani się nie poruszył przed nim, napełnił się gniewem na Mardocheusza.

10 Opanował się jednak Haman, a gdy przyszedł do domu, posłał po swoich przyjaciół i Zeresz, swoją żonę.

11 I opowiadał im Haman o wspaniałości jego bogactwa, o mnóstwie swoich synów oraz o tym wszystkim, jak wielkim król go uczynił i jak go wywyższył ponad innych książąt i sługi króla.

12 Ponadto Haman powiedział: Nawet królowa Estera nikogo oprócz mnie nie zaprosiła na ucztę z królem, którą przygotowała, a jeszcze na jutro zostałem do niej zaproszony z królem.

13 Ale to wszystko jest dla mnie niczym, dopóki widzę Żyda Mardocheusza, siedzącego w bramie królewskiej.

14 Wtedy jego żona Zeresz oraz wszyscy jego przyjaciele powiedzieli mu: Niech postawią szubienicę wysoką na pięćdziesiąt łokci, a rano powiedz królowi, aby powieszono na niej Mardocheusza. Potem idź wesół z królem na ucztę. I spodobała się Hamanowi ta rada, i rozkazał postawić szubienicę.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 A tej nocy król nie mógł spać, kazał więc przynieść księgę pamiątkową kronik. I odczytano ją przed królem.

2 I tam znaleziono zapisek, że to Mardocheusz doniósł na Bigtana i Teresza, dwóch eunuchów króla, stróżów progu, że usiłowali podnieść rękę na króla Aswerusa.

3 Wtedy król zapytał: Jaką cześć i jaki zaszczyt przyznano za to Mardocheuszowi? Odpowiedzieli słudzy króla, jego dworzanie: Niczego mu nie przyznano.

4 Król zapytał: Kto jest na dziedzińcu? A właśnie Haman przyszedł na zewnętrzny dziedziniec domu królewskiego, aby porozmawiać z królem, by powiesić Mardocheusza na szubienicy, którą dla niego przygotował.

5 Słudzy króla odpowiedzieli mu: Oto Haman stoi na dziedzińcu. Król powiedział: Niech wejdzie.

6 I Haman wszedł. A król zapytał go: Co uczynić temu mężczyźnie, którego król chce uczcić? A Haman myślał w swoim sercu: Kogo by król chciał uczcić bardziej niż mnie?

7 Odpowiedział Haman królowi: Dla mężczyzny, którego król chce uczcić;

8 Niech przyniosą szatę królewską, w którą się ubiera król, niech przyprowadzą konia, na którym jeździ król, i niech włożą mu koronę królewską na głowę;

9 Potem niech przekażą tę szatę i konia do rąk jednego z najznakomitszych książąt, niech ubiorą tego mężczyznę, którego król chce uczcić, niech go prowadzą na koniu po placu miejskim i niech wołają przed nim: Tak postąpi się z mężczyzną, którego król chce uczcić.

10 Wtedy król powiedział do Hamana: Spiesz się, weź szatę i konia, tak jak powiedziałeś, i uczyń tak z Żydem Mardocheuszem, który siedzi w bramie królewskiej. Nie pomiń niczego z tego wszystkiego, co powiedziałeś.

11 Haman wziął więc szatę i konia, ubrał Mardocheusza i prowadził go na koniu po placu miejskim, wołając przed nim: Tak postąpi się z mężczyzną, którego król chce uczcić.

12 Potem wrócił Mardocheusz do bramy królewskiej, Haman zaś pospieszył się do swego domu smutny, z nakrytą głową.

13 I Haman opowiedział swojej żonie Zeresz i wszystkim swoim przyjaciołom o wszystkim, co mu się przydarzyło. Jego mędrcy i jego żona Zeresz powiedzieli: Jeśli Mardocheusz, przed którym zacząłeś upadać, pochodzi z narodu żydowskiego, to nie przemożesz go, ale niezawodnie upadniesz przed nim.

14 A gdy oni jeszcze z nim rozmawiali, oto przyszli eunuchowie króla, aby spiesznie zaprowadzić Hamana na ucztę, którą przygotowała Estera.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Król i Haman przybyli więc na ucztę do królowej Estery.

2 I drugiego dnia, gdy się napił wina, król znowu zapytał Esterę: Jaka jest twoja prośba, królowo Estero, a będzie ci dane. Jakie jest twoje życzenie? Choćbyś prosiła nawet o połowę królestwa, tak się stanie.

3 Wtedy królowa Estera odpowiedziała: Jeśli znalazłam łaskę w twoich oczach, o królu, i jeśli królowi się spodoba, niech będzie mi darowane moje życie na moją prośbę i mój naród na moje życzenie.

4 Zostaliśmy bowiem sprzedani, ja i mój lud, aby nas zgładzić, wymordować i wytracić. Gdybyśmy zostali sprzedani jako niewolnicy i niewolnice, milczałabym, chociaż wróg nigdy by nie mógł wynagrodzić tej szkody wyrządzonej królowi.

5 Wtedy król Aswerus odpowiedział do królowej Estery: Któż to jest i gdzie jest ten, którego serce jest tak nadęte, aby ośmielił się tak uczynić?

6 Estera odpowiedziała: Tym przeciwnikiem i wrogiem jest niegodziwy Haman. I Haman zatrwożył się przed królem i królową.

7 Wówczas król wstał w gniewie, opuścił ucztę i poszedł do ogrodu pałacowego. Haman zaś stał, aby błagać królową Esterę o życie, gdyż widział, że król postanowił jego zgubę.

8 Potem król wrócił z ogrodu pałacowego do domu, gdzie się odbywała uczta, a Haman upadł na łoże, na którym siedziała Estera. Wtedy król powiedział: Czy jeszcze chce gwałcić królową przy mnie w domu? A gdy te

słowa wyszły z ust króla, natychmiast zakryto twarz Hamana.

9 I Charbona, jeden z eunuchów, powiedział do króla: Oto szubienica przygotowana przez Hamana dla Mardocheusza, który dbał o dobro króla, stoi przy domu Hamana, wysoka na pięćdziesiąt łokci. Król powiedział: Powieście go na niej.

10 I powieszono Hamana na tej szubienicy, którą przygotował dla Mardocheusza. I tak gniew króla się uspokoił.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 Tego dnia król Aswerus dał królowej Esterze dom Hamana, wroga Żydów, a Mardocheusz przyszedł przed króla, gdyż Estera powiedziała mu, kim on jest dla niej.

2 Wtedy król zdjął swój pierścień, który zabrał Hamanowi, i dał go Mardocheuszowi. Estera zaś ustanowiła Mardocheusza nad domem Hamana.

3 Potem Estera jeszcze mówiła do króla, upadła mu do nóg i z płaczem prosiła go, aby odwrócił złość Hamana, Agagity, i jego zamiar, który powziął przeciwko Żydom.

4 Wtedy król wyciągnął ku Esterze złote berło, a Estera wstała i stanęła przed królem.

5 I powiedziała: Jeśli królowi się podoba, jeśli znalazłam łaskę w jego oczach, jeśli król uzna to za słuszne i jeśli ja jestem miła w jego oczach, niech zostanie napisane, aby wycofano listy obmyślone przez Hamana, syna Hammedaty, Agagity, które napisał, aby wytracić Żydów, którzy są we wszystkich prowincjach królewskich.

6 Jakże bowiem mogłabym patrzeć na to nieszczęście, które spotka mój lud? Jak mogłabym patrzeć na zgubę mojej rodziny?

7 Wtedy król Aswerus powiedział do królowej Estery i do Żyda Mardocheusza: Oto dałem Esterze dom Hamana, a jego powieszono na szubienicy, ponieważ podniósł rękę na Żydów.

8 Napiszcie więc do Żydów to, co uznacie za słuszne, w imieniu króla i zapieczętujcie pierścieniem królewskim. To bowiem, co zostało napisane w imieniu króla i zapieczętowane pierścieniem królewskim, nie może być odwołane.

9 Zwołano więc pisarzy króla w tym czasie, trzeciego miesiąca, to jest miesiąca Siwan, dwudziestego trzeciego dnia tego miesiąca, i napisano wszystko, tak jak nakazał Mardocheusz, do Żydów, do satrapów, do namiestników i do przełożonych prowincji, które rozciągają się od Indii aż do Etiopii, do stu dwudziestu siedmiu prowincji, do każdej prowincji jej pismem i do każdego ludu w jego języku, i do Żydów ich pismem i w ich języku.

10 A gdy napisał w imieniu króla Aswerusa i zapieczętował pierścieniem królewskim, rozesłał listy przez gońców jeżdżących na koniach szybkich i na mułach młodych;

11 Że król dał wolność Żydom, którzy byli we wszystkich miastach, aby zgromadzili się i stanęli w obronie swego życia, aby też wytracili, zabili i wygubili wszystkich zbrojnych napadających na nich wśród ludu i prowincji, wraz z ich dziećmi i kobietami, a ich mienie zabrali jako łup;

12 I to w jednym dniu we wszystkich prowincjach króla Aswerusa, mianowicie trzynastego dnia dwunastego miesiąca, to jest miesiąca Adar.

13 Odpis tego pisma, w którym wydano dekret dla każdej prowincji, ogłoszono wszystkim ludom, że Żydzi będą gotowi na ten dzień do pomsty nad swymi wrogami.

14 Wtedy wyruszyli gońcy, jeżdżący na szybkich koniach i na mułach, przynaglani rozkazem króla. Dekret ogłoszono także w pałacu Suza.

15 A Mardocheusz wyszedł od króla ubrany w niebieskie i białe szaty królewskie, z wielką koroną złotą i w płaszcz z bisioru i purpury. A miasto Suza weseliło i radowało się.

16 Dla Żydów nastały światło i wesele, radość i cześć.

17 A w każdej prowincji i w każdym mieście, dokądkolwiek rozkaz króla i jego dekret dotarły, Żydzi mieli wesele, radość, ucztę i doniosły dzień. Wielu zaś spośród ludu tych ziem zostało Żydami. Padł bowiem na nich strach przed Żydami.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 A dwunastego miesiąca, czyli miesiąca Adar, trzynastego dnia tego miesiąca, gdy nadszedł czas wypełnienia rozkazu króla i jego dekretu, tego dnia, kiedy wrogowie Żydów spodziewali się, że będą panować nad nimi, stało się wprost przeciwnie, ponieważ Żydzi panowali nad tymi, którzy ich nienawidzili.

2 Żydzi bowiem zebrali się w swoich miastach we wszystkich prowincjach króla Aswerusa, aby podnieść rękę na tych, którzy pragnęli ich zguby. A nikt nie mógł im stawić oporu, gdyż strach przed nimi padł na wszystkie ludy.

3 I wszyscy przełożeni prowincji, satrapowie, namiestnicy i urzędnicy królewscy popierali Żydów, bo padł na nich strach przed Mardocheuszem.

4 Mardocheusz był bowiem wielki w domu króla, a jego sława rozchodziła się po wszystkich prowincjach, gdyż Mardocheusz stawał się coraz większy.

5 Tak to Żydzi zabili wszystkich swoich wrogów mieczem, mordując i niszcząc, a czynili z tymi, co ich nienawidzili, według swego upodobania.

6 Nawet i w pałacu Suza Żydzi zabili i wytracili pięciuset mężczyzn;

7 I Parszandatę, Dalfona i Aspatę;

8 I Poratę, Adalię i Arydata;

9 I Parmasztę, Arisaja, Aridaja i Wajezatę;

10 Tych dziesięciu synów Hamana, syna Hammedaty, wroga Żydów, zabili, ale po łupy nie wyciągnęli swej ręki.

11 Tego samego dnia dotarła do króla wiadomość o liczbie zabitych w pałacu Suza.

12 I król powiedział do królowej Estery: W pałacu Suza Żydzi zabili i wytracili pięciuset mężczyzn oraz dziesięciu synów Hamana. A w pozostałych prowincjach królewskich, cóż uczynili? Jaką masz jeszcze prośbę, a będzie spełniona. Czego jeszcze sobie życzysz, a stanie ci się.

13 Estera odpowiedziała: Jeśli się królowi spodoba, niech wolno będzie jutro Żydom, którzy są w Suzie, uczynić według dekretu dzisiejszego i niech powieszą dziesięciu synów Hamana na szubienicy.

14 I król rozkazał, aby tak uczyniono. Ogłoszono dekret w Suzie i powieszono dziesięciu synów Hamana.

15 A Żydzi, którzy byli w Suzie, zgromadzili się także dnia czternastego miesiąca Adar i zabili w Suzie trzystu mężczyzn, lecz po łupy nie wyciągnęli swojej ręki.

16 Pozostali zaś Żydzi, którzy byli w prowincjach królewskich, zebrali się w obronie swojego życia i mieli odpoczynek od swoich wrogów. Zabili siedemdziesiąt pięć tysięcy swoich wrogów, lecz po łupy nie wyciągnęli swojej ręki;

17 W dniu trzynastym miesiąca Adar, a odpoczywali czternastego dnia tego miesiąca i obchodzili go jako dzień uczty i wesela.

18 Ale Żydzi, którzy byli w Suzie, zebrali się dnia trzynastego i czternastego tego miesiąca, a piętnastego dnia odpoczęli i obchodzili go jako dzień uczty i wesela.

19 Dlatego Żydzi mieszkający we wsiach i w miasteczkach nieobwarowanych obchodzą czternasty dzień miesiąca Adar jako dzień radości, uczty i jako doniosły dzień, w którym posyłają sobie dary żywnościowe.

20 A Mardocheusz spisał te wydarzenia i rozesłał listy do wszystkich Żydów, którzy byli we wszystkich prowincjach króla Aswerusa, bliskich i dalekich;

21 Zobowiązując ich, aby obchodzili czternasty dzień miesiąca Adar i piętnasty dzień tego samego miesiąca, rokrocznie;

22 Jako dni, w których Żydzi odpoczęli od swoich wrogów, i miesiąc, który obrócił się im ze smutku w radość, a z płaczu w dzień radości – aby obchodzili je jako dni uczty i wesela oraz posyłania sobie darów żywnościowych, a ubogim darów.

23 Wszyscy Żydzi przyjęli to, co sami zaczęli czynić, a co napisał im Mardocheusz;

24 Haman bowiem, syn Hammedaty, Agagity, wróg wszystkich Żydów, wymyślił plan przeciw Żydom, aby ich wytracić, i rzucił Pur, czyli los, aby ich wytracić i zniszczyć;

25 Ale gdy Estera przyszła przed króla, ten wydał dekret na piśmie, aby jego niegodziwy zamiar, który obmyślił przeciwko Żydom, obrócił się na głowę jego, i aby powiesić jego i jego synów na szubienicy.

26 Dlatego nazwali te dni Purim, od nazwy Pur. A z powodu wszystkich
słów tego listu oraz na podstawie tego, co widzieli i co ich spotkało;

27 Żydzi postanowili i wzięli na siebie, na swoje potomstwo i na
wszystkich, którzy się do nich przyłączyli, nieustający obowiązek, aby
obchodzono te dwa dni stosownie do pisma i zgodnie z ustalonym czasem
każdego roku;

28 I że te dni będą wspominane i obchodzone we wszystkich pokoleniach,
w każdej rodzinie, w każdej prowincji i w każdym mieście; że te dni Purim
nie zaginą wśród Żydów, a pamięć o nich nie ustanie u ich potomstwa.

29 Królowa Estera, córka Abichaila, i Żyd Mardocheusz napisali z całą
powagą, aby potwierdzić ten drugi list dotyczący Purim.

30 Mardocheusz posłał ten list do wszystkich Żydów, do stu dwudziestu
siedmiu prowincji królestwa Aswerusa, ze słowami pokoju i prawdy;

31 Aby ustanowić te dni Purim w ustalonym czasie, jak to Żyd
Mardocheusz i królowa Estera ustanowili je i jak zobowiązali samych siebie
i swoje potomstwo, na pamiątkę postu i ich lamentacji.

32 Nakaz Estery potwierdził ustawę dotyczącą tych dni Purim i zostało to
zapisane w księdze.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 Potem król Aswerus nałożył podatek na swoją ziemię i na wyspy morskie.

2 A wszystkie dzieła jego potęgi i mocy oraz opis wielkości Mardocheusza, którą wyróżnił go król, czy nie są zapisane w księgach kronik królów Medii i Persji?

3 Żyd Mardocheusz był bowiem drugi po królu Aswerusie, wielki w oczach Żydów i cieszący się uznaniem wśród wielu swoich braci, troszczył się o dobro swego ludu i głosił pokój całemu swemu ludowi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0